



W oczekiwaniu na wiosnę!



Drodzy Czytelnicy!

Nadchodzi wiosna, a wraz z nią najnowszy numer naszej szkolnej gazetki. Na horyzoncie poza nową porą roku pokazują się nowe restrykcje oraz możliwość w prowadzenia całkowitego lockdownu. Minał rok od kiedy uczymy się zdalnie. Czy będzie okazja spotkać się jeszcze na żywo w szkole? Nieubłaganie zbliżają się egzaminy ósmoklasisty. Życzymy owocnych powtórek oraz siły, by sprostać wymaganiom egzaminacyjnym.

W bieżącym numerze znajdziecie inspirujący wywiad, recenzje oraz fotorelacje z powitania wiosny.

Macie jeszcze ochotę poświętować? Nie zapomnijcie o zbliżających się świętach:

22 marca – Światowy Dzień Wody

24 marca – Narodowy Dzień Życia

27 marca – Dzień Teatru

28 marca – Dzień Żelków

31 marca – Dzień Budyniu

Kajetan Wylegała
redaktor naczelny

W numerze:

- **WYWIAD Z PANIĄ KATARZYNA POGORZELCZYK**
- **WITAMY WIOSNĘ**
- **SPOTKANIE Z DZIENNIKARKĄ**
- **OKIEM RECENZENTA**
- **KĄCIK POETYCKI**



WYWIAD Z PANIĄ KATARZYŃĄ POGORZELCZYK

Kiedy narodził się w Pani pomysł, by zostać nauczycielem?

Trudno przywołać konkretną datę. Chciałam pracować wśród ludzi. Na początku realizowałam się jako pielęgniarka. Później skończyłam studia pedagogiczne.

Jak długo pracuje Pani w szkole?

W szkole pracuję już 20 lat i bardzo dobrze wspominam te lata.

Co lubi Pani najbardziej w pracy nauczyciela?

Najbardziej satysfakcjonujący jest przede wszystkim kontakt z młodzieżą. Oczywiście chodzi o kontakt bezpośredni tak, żeby można była rozmawiać oraz prowadzić zajęcia. Poza tym bardzo ważne jest też, kiedy młodzież nawiązuje taką relację ze mną, że po latach jako osoby dorosłe potrafią przyjść i mnie odwiedzić. Tak się zdarza i zdarzało, i mam nadzieję zdarzać się będzie, bo jest to bardzo piękne. Lubię również patrzeć, obserwować wasz rozwój – to jak z małych dzieci, siedmiolatków stajecie się nagle nastolatkami. Uwielbiam też prowadzić wychowanie do życia w rodzinie. Tam mogę wam przekazać tematy związane z waszym dojrzewaniem fizycznym, ale przede wszystkim psychicznym. Bardzo lubię tę stronę psychologiczną. Nie jestem typowym nauczycielem „tablicowym”. Moje wykształcenie związane jest z psychologią, czyli jestem jakby panią bardziej od duszy niż ciała.



Jakie ma Pani najmiłsze wspomnienie związane z pracą w Jedyńce?

Mam sporo miłych wspomnień. Te najważniejsze wiążą się jednak z objęciem funkcji wychowawcy obecnej klasy 6A. To sporo wyzwania, ale także mnóstwo wyjątkowych chwil.

Co sprawia Pani największą radość?

Przede wszystkim to, że absolwenci wspominają mnie pozytywnie. To jest bardzo przyjemne i satysfakcjonujące, bo jeżeli ktoś mnie pamięta i odwiedza, to właśnie wtedy wiem, że wykonuje swą pracę dobrze.

Co Pani lub robić w wolnych chwilach?

Często wykonuję różne prace plastyczne. Poznaję także sporo nowych technik. Moją ulubioną jest decoupage. Lubię także czytać – szczególnie literaturę psychologiczną oraz o tematyce religijnej. Chętnie spaceruję również z moim psem.

Wywiad przeprowadzili:

Fabian Sokołowski, Kajetan Wylegała oraz Franciszek Rajniger



Witamy Wiosnę!

Ani pogoda, ani zmiana trybu pracy nie były w stanie pokrzyżować planów naszym Uczniom. Nie zapominamy o tym, że szkoła to nie tylko lekcje i oceny. Pozytywne emocje jakie wczorajszy dzień wzbudził niech będą naszym akumulatorem na najbliższe tygodnie zdalnej pracy w klasach młodszych. Już dziś hucznie przywitaliśmy Wiosnę! Ekologiczny pokaz mody, występy, piosenki i przebrania owocowały uśmiechami dzieci oraz nauczycieli. Wiosno, Wiosno przybywaj!

Agnieszka Liskowska





Wiosna

SP1



Wiosna

SP1

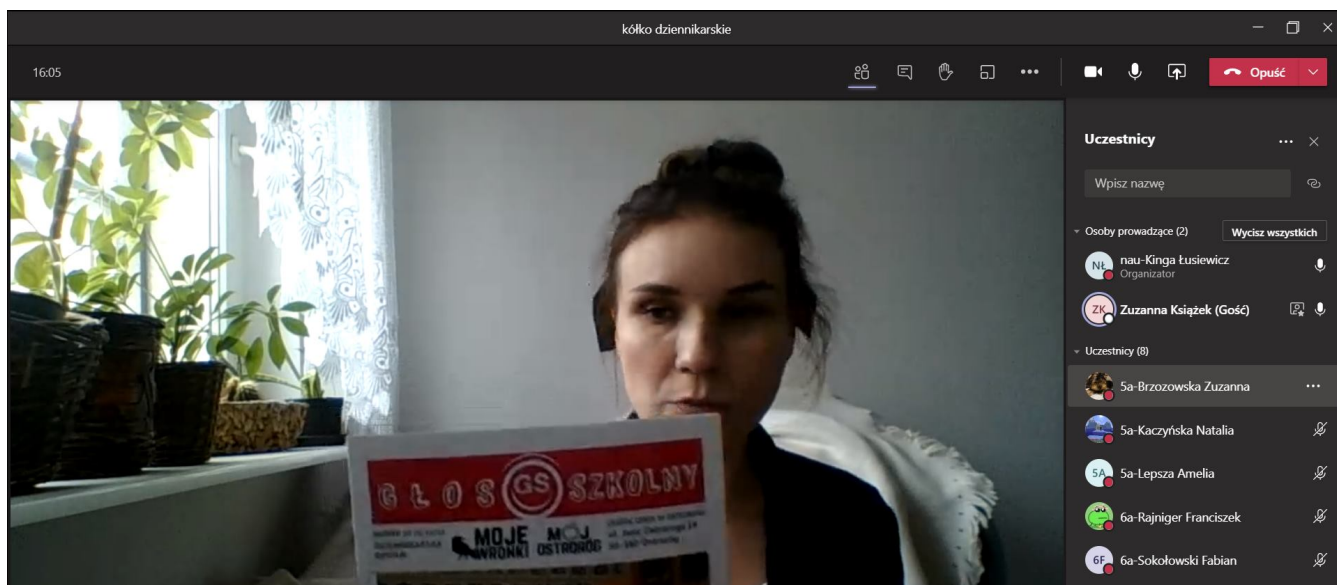


Wiosna

SP1



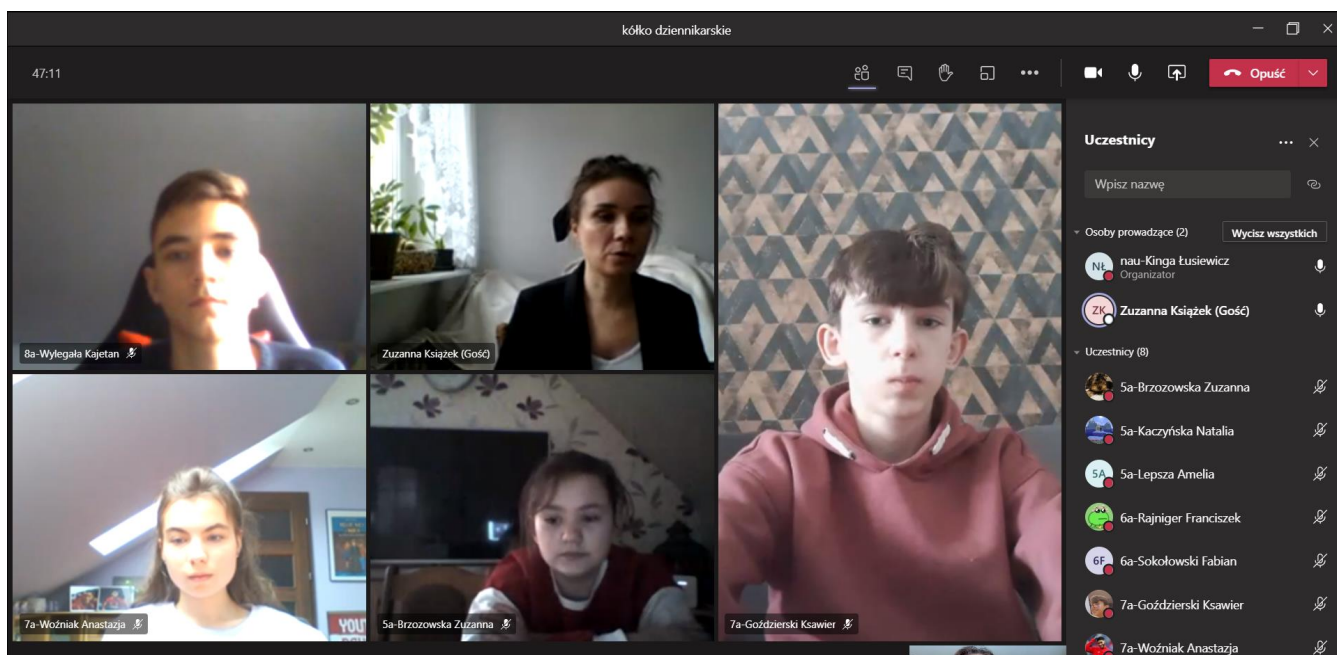
SPOTKANIE Z DZIENNIKARKĄ



Trwające nauczanie zdalnie w żaden sposób nie ogranicza aktywności młodych dziennikarzy redakcji „Co w Jedyńce piszczy?”. W poprzedni czwartek wzięliśmy udział w spotkaniu z panią Zuzanną Mikołajczak-Książek, dziennikarką oraz redaktorką portalu *Moje Wronki*.

Pani Zuzanna podzieliła się swoim doświadczeniem związanym z tworzeniem gazety szkolnej oraz zwróciła uwagę na najważniejsze elementy artykułu prasowego. Dowiedzieliśmy się także, jak uatrakcyjnić naszą gazetkę i powiększyć grono jej odbiorców.

Bardzo dziękujemy za spotkanie i mamy nadzieję, że to dopiero początek naszej współpracy.



Okiem recenzenta

Ostatnio przypomniałam sobie o pewnej książce, którą przeczytałam jakiś czas temu, a zrobiła na mnie wielkie wrażenie. Jest to powieść pt. „I nie było już nikogo” autorstwa Agaty Christie. Jest to książka o charakterze kryminalnym.



Pewnego dnia dziesięć osób zostaje zaproszonych na Wyspę Żołnierzyków. Nikt z całej grupy nie zna jednak właściciela wspaniałej okolicy. Kiedy ginie pierwsza z nich goście myślą, że to nieszczęśliwy wypadek. Później, gdy umierają kolejne osoby, pewne jest, że wszyscy się mylili. Oprócz nich, nikt nie przebywa na wyspie, więc ktoś z tych dziesięciu osób jest przebiegłym mordercą. Ciągłe konflikty i kłótnie wybuchające pomiędzy gośćmi nie polepszają trudnej sytuacji. Najciekawsze jest to, że kiedy jakaś osoba umiera, znika również jeden ozdobny żołnierzyk, znajdujący się w domu, w którym wszyscy mieszkają. Okazuje się także, że zbrodnie popełniane są w sposób opisany w dziecięcej rymowance, która znajduje się w każdym z pokoi gości. Czy ktoś przetrwa i zdąży uwolnić się z niebezpiecznej wyspy? Kto okaże się mordercą? A może... nie zostanie już nikt?

Ta książka jest wspaniała, zapierająca dech w piersiach, a czasami nawet przerażająca. Jeśli lubicie straszne historie, to na pewno Wam się spodoba. Jednak jeśli mam być szczerą, polecałabym ją starszym czytelnikom. Sama podjęłam dwie próby przeczytania tej książki, co nie zdarza mi się zbyt często. W książce tej znajduje się wiele trudnych i niezrozumiałych słów, co może powodować szybkie zmęczenie czytaniem i odłożenie w niepamięć całej, przecież świetnej, powieści.

Anastazja Woźniak

KĄCIK POETYCKI

Anastazja Woźniak *Nadzieja ma kolor zielony*

My, dumni i odważni sięgamy, aż do gwiazd,
w szklanych laboratoriach zmieniamy stary ład,
Każdy ma swoje sprawy, każdy donikąd gna,
żyjemy jak cyborgi, chyba oszalał świat!

Aż nagle, niespodziewanie, ktoś pozamykał nam drzwi,
kazał zawrócić z drogi, po której wszyscy szli.
Świat zamarł z przerażenia. Odeszły spokojne sny.
To Covid, to pandemia! Gdzieś się podziały szczęśliwe dni ?!

Coś zatrzymało nas w biegu, pozamykało szkolne drzwi,
pozostaliśmy w domach, a serce z lęku drży.
Może pomyśleć trzeba, jaką drogą pójdziemy?
Czy znowu w laboratoriach zmieniać mamy świat?

Stoimy słabi i bezbronni, a „positivum” nie pomaga!
Czekamy smutni, niespokojni, z bratem smartfonem w dłoni.
Szukamy dobrych wiadomości, a śladu nie ma po nich.

Stojąc w milczeniu przy oknie, wypatrujemy nadziei
Już wiosna idzie światem! Może coś ona odmieni!
A wiosna tego roku jest dziwnie zatroskana,
niby radosna, ale smutna, trochę samotna i zapomniana.

Zespół redakcyjny:

numer zredagowali: Anastazja Woźniak, Kajetan Wylegała, Fabian Sokołowski, Franciszek Rajniger

redaktor naczelna: Kinga Łusiewicz